

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa I. K.

przeciwko „U.” Sp. z o.o. w W.

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16 maja 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt VII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 lutego 2017 r., sygn. akt VII Pa [...] Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa I. K. przeciwko „U.” Sp. z o.o. w W. o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, w wyniku apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w W. z 5 września 2016 r., sygn. akt VI P [...], którym Sąd ten uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz powódki odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł, zaś w pozostałym zakresie apelację oddalił.

Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Powódka I. K. była zatrudniona w „M.” Sp. z o.o. w

W. od dnia 22 października 2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 21 kwietnia 2008 r., następnie na podstawie kolejnej umowy na czas określony od dnia 22 kwietnia 2008 r. do 21 kwietnia 2009 r. i od dnia 22 kwietnia 2009 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku asystentki ds. Obsługi Klientów w Biurze Handlowym w W., a od dnia 1 grudnia 2009 r. na stanowisku „Dyrektora ds. Projektów Szkoleniowych”. Spółka „M.” zajmowała się sprzedażą sprzętu ultrasonograficznego i medycznego. Powódka szkoleniami w spółce M. zajmowała się od 2008 r. W ramach powierzonych jej obowiązków organizowała bezpłatne szkolenia prezentacyjne oraz posprzedażowe dla lekarzy medycyny ludzkiej w zakresie obsługi sprzętu medycznego, w tym przede wszystkim urządzeń USG. Po zatrudnieniu powódki nie było planów szkoleń dla lekarzy weterynarii, w tym okresie M. nie organizowała szkoleń dla lekarzy weterynarii, powódka nie otrzymywała od przełożonych poleceń w zakresie zorganizowania tego rodzaju szkoleń.

W dniu 19 kwietnia 2013 r. I. K. i K. K. zawiązali spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością X. Sp. z o.o. w W. obejmując po 35 udziałów po 70 zł każdy z nich. W dniu 6 czerwca 2013 r. spółka została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Przedmiotem jej działalności było organizowanie płatnych szkoleń z obsługi urządzeń USG dla lekarzy weterynarii.

W związku z planami rozwijania działalności w zakresie szkolenia i poszerzenia oferty również o szkolenia płatne większościowy udziałowiec „M.” Spółka z o.o. z siedzibą w W. R. K. podjął decyzję o wydzieleniu działu szkolenia do osobnego podmiotu gospodarczego. W nowo powołanym podmiocie organizowaniem szkoleń wciąż zajmować się miała powódka I. K.. Powódce zaproponowano stanowisko prezesa ze wskazaniem, że w przypadku nie przyjęcia oferty Spółka „M.” zakończy z nią współpracę. Powierzenie stanowiska prezesa było jednocześnie wyrazem uznania dla pracy i wiedzy powódki, przejawem zaufania. W tamtym czasie powódka była jedyną osobą kompetentną do organizowania i przeprowadzania szkoleń. Wiedzę w tym zakresie zdobyła bowiem jeszcze przed zatrudnieniem w „M.” Sp. z o.o. w W. i cieszyła się uznaniem w tym zakresie. W dniu 26 sierpnia 2013 r. zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym została „U.” Sp. z o.o. w W. I. K. objęła w spółce 3 udziały.

Pismem z dnia 18 grudnia 2014 r. „U.”

Sp. z o.o. z siedzibą w W. rozwiązała umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu umyślnego wyrządzenia pracodawcy szkody przez prowadzenie działalności konkurencyjnej polegającej na:

- założeniu i prowadzeniu konkurencyjnej spółki z użyciem informacji dotyczących kontrahentów, strategii handlowej i technik sprzedażowych oraz sytuacji finansowej i biznesplanów wynikających z potencjału spółki;
- usunięciu z komputera firmowego korespondencji e-mailowej z klientami oraz kontrahentami spółki niezbędnej do prowadzenia działalności spółki (wypowiedzenie umowy o pracę bez wypowiedzenia).

Powódka pismo rozwiązujące z nią umowę o pracę otrzymała pocztą. Nikt wcześniej nie rozmawiał z nią na temat przyczyn wskazanych w rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Sąd drugiej uznał, że niezasadnymi okazały się wszystkie zarzuty zawarte dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami oraz wnioskowania przez Sąd pierwszej instancji w sposób sprzeczny ze schematami logiki formalnej oraz wbrew zasadom doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sformułowany przez pełnomocnika pozwanej nie świadczył w zasadzie o uchybieniu przez Sąd przepisowi art. 233 § 1 k.p.c., a co najwyżej o odmiennej ocenie stanu faktycznego sprawy w stosunku do tej, która została dokonana przez Sąd Rejonowy.

Sąd odwoławczy wskazał, że na podstawie zebranego materiału dowodowego, brak jest podstaw do uznania, że powódka w okresie zatrudnienia w U. prowadziła działalność konkurencyjną. Zakres działalności rynkowej spółki X. był nakierowany na odpłatną działalność szkoleniową dla lekarzy weterynarii, natomiast odbiorcą usług świadczonych przez U. byli lekarze medycyny. Z zebranego materiału w sprawie wynikało również, że „M.” Sp. z o.o. w okresie przed wyodrębnieniem organizacyjnym działu szkoleniowego, prowadziła bezpłatne kursy dla lekarzy i stanowiły one swoistego rodzaju działalność pomocniczą do działalności głównej, polegającej na sprzedaży aparatów USG. Nieodpłatność usług

miała na celu przekonanie lekarzy medycyny do zakupu oferowanego przez spółkę M. sprzętu i stanowiło ono swojego rodzaju bonus. Sąd Okręgowy zważył również, że „M.” Sp. z o.o. oraz pozwany nie uwzględnili w swojej ofercie szkoleń dla lekarzy weterynarii, a jeżeli odbyły się takowe szkolenia miały one charakter incydentalny i nie stanowiły podstawowej działalności. Z zebranego w sprawie materiału wynikało, że spółka U. w okresie zatrudnienia powódki jedynie raz zorganizowała takie szkolenie. W ocenie Sądu drugiej instancji w przedmiotowej sprawie pozwana nie wykazała również, aby sprzęt którym posługiwała się powódka stanowił jej własność.

Dalej Sąd Okręgowy ocenił, że nie był również zasadny zarzut naruszenia art. 231 k.p.c., bowiem w niniejszej sprawie przesłanka braku bezpośrednich dowodów lub znacznych utrudnień dowodowych (w celu wykazania okoliczności, że powódka wykorzystwała bazę danych lekarzy weterynarii) nie została spełniona. Zdaniem Sądu drugiej instancji, fakt pozyskania samoistnie przez powódkę bazy danych lekarzy weterynarii został wskazany zarówno przez samą powódkę jak i świadka K. K.. Natomiast Sąd pierwszej instancji słusznie uznał powyższe twierdzenia za udowodnione, bowiem w trakcie procesu toczącego się przed pierwszą instancją pozwany w żaden sposób nie tylko nie kwestionował twierdzenia, ale także nawet nie ustosunkował się, co do ich treści. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że brak było ustaleń wskazujących, na to że pozwany dysponował jakąkolwiek bazą danych lekarzy weterynarii oraz faktem dostępu do tej bazy powódki. W związku z powyższym błędem logicznym byłoby konstruowanie wniosków przez Sąd pierwszej instancji o wykorzystywaniu przez powódkę danych należących do pozwanego w sytuacji której nie jest udowodniony chociażby fakt dostępu do tych danych powódki.

Ponadto Sąd drugiej instancji uznał, że prezentowany przez pozwaną sposób formułowania zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych sprawy miał walor jedynie polemiki z wnioskami uzasadnienia i wprost przesądza o bezzasadności zarzutu. Skuteczne podniesienie zarzutu wymaga wykazania dlaczego rozumowanie sądu było błędne, w szczególności w konfrontacji z materiałem dowodowym, zakwalifikowanym przez sąd orzekający jako pełnowartościowy, a nie jak to czyni pozwana na materiale, któremu sąd w konfrontacji z pozostałym

materiałem nie dał wiary. Strona pozwana nie wykazała również, aby Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych rażąco wadliwie lub oczywiście błędnie.

W zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana w ramach procesu nie udowodniła okoliczności, z których mogłoby wynikać, że powódka wykorzystwała bazy danych lekarzy weterynarii uzyskane przez U., w szczególności pozyskania przez powódkę bazy danych z jego zasobów oraz kopiowania technik sprzedażowych. W związku z powyższym nie zachodziły przesłanki, aby uznać, że zachowanie powódki naruszało obowiązek zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, tym samym w ocenie Sądu Okręgowego wykładnia zastosowana przez Sąd Rejonowy jest słuszna. Ponadto, pozwana nie udowodniła w żaden sposób faktu, że prowadziła ona również działalność gospodarczą w dziedzinie szkoleń dla lekarzy weterynarii, tym samym nie można dać wiary twierdzeniom pozwanej w przedmiocie wykorzystywania przez pozwaną podczas prowadzenia spółki baz danych kontrahentów i klientów, strategii handlowej i technik sprzedażowych. Sąd drugiej instancji zwrócił również uwagę na okoliczność, że powódka założyła spółkę pracując w spółce M., a przed zatrudnieniem w U. W związku z powyższym, formułowany zarzut, jakoby powódka zakładając działalność wykorzystywała informację dotyczącą kontrahentów i klientów, strategii handlowej i technik sprzedażowych jest bezzasadny, bowiem w momencie organizacji spółki X. spółka U. faktycznie nie istniała.

Sąd Okręgowy uznał także, że pracodawca przy rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinien skonkretyzować szkodę, na którą działanie powódki go naraziło. W rozpoznawanej sprawie pozwana, w celu uzasadnienia podstawy rozwiązania umowy, użył sformułowania „umyślne spowodowanie szkody”. Powyżej zacytowane sformułowanie jest bardzo ogólne i nie pozwala na określenie, jaki rodzaj szkody stanowił podstawę rozwiązania umowy o pracę na czas określony bez wypowiedzenia. Z uwagi na powyższe, Sąd pierwszej instancji słusznie w ramach postępowania, w celu zbadania zasadności działania pozwanego, próbował ustalić wysokość poniesionej przez pozwanego szkody. Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Rejonowego, że również w tym przypadku, ciężar dowodowy spoczywał na pozwanym.

Następnie Sąd drugiej instancji ocenił, że nie doszło do naruszenia art. 211 § 1 k.s.h., bowiem spółka X., której udziałowcem była powódka, nie prowadziła działalności konkurencyjnej względem spółki U., z uwagi na fakt oferowania swoich usług różnym podmiotom. Negatywna ocena działania w tym samym segmencie rynku usług, w czasie kiedy powódka była prezesem zarządu U., prowadziło do uznania, że powódka nie zajmowała się interesami konkurencyjnymi ani też nie uczestniczyła w spółce konkurencyjnej. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie naruszył również art. 51 § 1 pkt 1 w zw. z art. 100 § 2 pkt 5 k.p. w zw. z art. 3 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 11 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jednolity tekst: Dz.U. Nr 153, poz. 1503 z późn. zm.), bowiem pozwana nie wykazała podejmowania działań zmierzających w celu zachowania poufności informacji, które wykorzystywać miała powódka.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana w całości. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy istnieje element podporządkowania w pracowniczym stosunku prawnym pomiędzy prezesem zarządu spółki, a spółką z o.o., w sytuacji gdy prezes zarządu tej spółki jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę, gdyż jest to istotne dla niniejszej sprawy, jak też dla innych spraw tej kategorii, o tyle, że *de facto* nad działalnością powódki (w tym działalnością na szkodę pracodawcy) nie było jakiegokolwiek kontroli. Powstaje zatem, zdaniem skarżącej, pytanie czy stosunek pracy pomiędzy prezesem zarządu spółki z o.o., a tą spółką jest „prawdziwym” stosunkiem pracy, tj. ze wszystkim jego cechami wynikającymi z art. 22 § 1 k.p., a co za tym idzie czy takiemu pracownikowi - prezesowi przysługują wszelkie roszczenia względem pracodawcy.

Skarżąca wskazała również, że w sprawie występuje potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, to jest art. 100 § 2 pkt 4 k.p. w zakresie ustalenia czy sformułowanie „mogłoby narazić pracodawcę na szkodę” obliguje pracodawcę do skonkretyzowania szkody i jej wysokości, mając na uwadze fakt, że nie zawsze jest to obiektywnie możliwe, w szczególności w

sytuacji gdy pracownik niszczy wytworzone przez siebie materiały z narzędzi cyfrowych będących własnością pracodawcy, które służyły do szkodliwej dla pracodawcy działalności pracownika.

Strona powodowa nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne oraz zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje

oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącego ma charakter pozorny, bowiem kwestia ta była już przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, który wypracował w tym zakresie utrwaloną linię orzecniczą, zgodnie z którą podporządkowanie pracownika (art. 22 § 1 k.p.) może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody, zwłaszcza gdy wykonuje zawód twórczy. Pojęcie podporządkowania pracownika pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do

dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie autonomiczne polegające na wyznaczaniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób wykonywania tych zadań. Oprócz zawodów twórczych do grupy pracowników, wobec których może mieć zastosowanie „podporządkowanie autonomiczne” należy zaliczyć osoby zajmujące kierownicze stanowiska u pracodawcy, czy wręcz zarządzające zakładem pracy lub jego częścią. Osoby te mogą być zatrudniane na podstawie umowy o pracę, przy czym wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od „zwykłego” stosunku pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2016 r., II PK 81/15, LEX nr 2026397 oraz z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 145 i powołane w nich orzecznictwo). Skarżąca nie wykazała jednocześnie, aby dotychczasowe orzecznictwo wymagało uzupełnienia lub zmiany.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych

przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Skarżąca nie wykazała w żaden sposób, aby w odniesieniu do art. 104 § 2 pkt 4 k.p. istniały rozbieżności w orzecznictwie sądów lub też wątpliwości interpretacyjne, skarżąca w tym zakresie polemizuje jedynie ze stanowiskiem Sądów rozpoznających niniejszą sprawę, ograniczając się przy tym do przedstawiania własnej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy i swojego stanowiska w zakresie prowadzenia działalności konkurencyjnej przez powódkę. Ponadto, pełnomocnik skarżącej pomija całkowicie istotną okoliczność rozpoznawanej sprawy, a mianowicie fakt, że w treści oświadczenia o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika pracodawca nie powołał się na działanie pracownicy, które „mogłoby narazić pracodawcę na szkodę”, a wprost wskazał, że powódka umyślnie wyrządziła pozwanej szkodę, a takie sformułowanie przyczyny rozwiązania umowy o pracę wymaga skonkretyzowania rodzaju i wysokości szkody, bowiem dotyczy już nie ewentualności spowodowania szkody, a konkretnie zarzutu wyrządzenia szkody pracodawcy w wyniku działania pracownika. Także zatem ta przesłanka nie uzasadniała przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.